

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Szpitalna L. 5.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{1}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{1}{4}$ 60 zł.,
 $\frac{1}{8}$ 30 zł., $\frac{1}{16}$ 18 zł., $\frac{1}{32}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Wiadomość z Korczówki Podlaskiej.

☞ Dnia 27 kwietnia r. b. ludność katolicka powiatów: bialskiego, radzyńskiego i włodawskiego obchodzić będzie uroczystość 25 lecie ostatniej na Podlasiu ukrytej Misji, która odbyła się w "Sumierzu", uroczym lasku, znajdującym się na granicy trzech wspomnianych wyżej powiatów.

Z okazji tej uroczystości zbudowano wspinały pomnik, który w niedzielę przewodnią dnia 27 kwietnia b. r. zostanie odsłonięty i poświęcony. Celem odtworzenia pamiętnej Misji, tak barwnie opisanej przez Reymonta "Z ziemi chełmskiej" rozdz. I Misja, — odbędzie się tu również jednodniowa misja i połowa Msza św. Żywe zainteresowanie się obchodem okolicznej ludności pozwala sądzić, że tysiące wiernych wezmą udział w uroczystości.

Komitet poświęcenia pomnika w „Sumierzu” w 25 tą rocznicę odbytej Misji i ogłoszenia tolerancji religijnej niniejszym zawiadamiają Szanownych Czytelników o uroczystości i uprzejmie proszą o przybycie. Szczegółowy program będzie rozesłany po wsiach i miasteczkach. We wsiach, Korczówce, Kołembrodach i Kozłach będą rozstawieni przewodnicy w barwnych strojach, którzy wskażą drogę do historycznego lasku. Adres Komitetu Poczta Korczówka k. Białej Podlaskiej.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego
Ks. Michał Zawadzki.
Sekretarz:
J. Kuczyński.

Środki poprawy.

Walka polityczna w Polsce, znakomicie kierowana przez agentów niemieckich, jest naczelnym postulatem polityki niemieckiej. Polska lekkomyślność, brak tradycji politycznej, nieświadomości społeczeństwa, dziwna zacieklność partyjna i osobista, wzrost wygórowanych ambicji ludzi w gruncie rzeczy małych to atuty któremi się zwalcza Państwową narodową myśl polityczną polską.

Ale ta walka przewlekła, zaciągająca się, w której zaangażowano najbardziej miarodajne czynniki w Państwie, skierowuje energię narodową w próżnię,

odwraca uwagę od tak poważnej sytuacji gospodarczej jaką mamy dzisiaj. Dlatego to zamiast rozumnego planu ratunku w stosunku do rolnictwa mamy półśrodki małe posunięcia, ale doraźnej akcji nie widzimy.

Wyobraźmy sobie że Państwo Polskie posiada wszelkie warunki aby kryzys zażegnać; spróbujmy teoretycznie określić jak możemy ująć tą pomoc dla rolnictwa.

1) Sprawa podatków: w tej sprawie postawić kwestję na gruncie etyki nie traktować jak kłamców i złodziejczy płatników, nie przekreślać zeznań — nie wymyślać dochodów, nie tworzyć fikcji. Podatki określać w ten sposób że dochodowy nie może przewyższać gruntowego z dodatkami; majątkowy anulować, rolnicy nie powinni płacić obrotowego, progresje nie mogą przewyższać 25% — 10% dodatki znieść, długi których płatnik ujawnić nie może powinien mieć prawo udowodnić przysięgą w Sądzie. Samorządy oddać w opiekę komisarza oszczędności mianowanego z pośród znanych ludzi w każdym powiecie. Ukrócić orgie ubezpieczeń.

2) Sprawa długów. Ustanowić komisarza rządowego w instytucjach dłu goterminowego kredytu. Zabronić tym instytucjom pobierać wyższy % jak 7 (nie jak dotychczas T. Ok. Z. samowolnie podwyższa raty dla ratowania swojej instytucji) nie nos dla tabakiera a tabakiera dla nosa. Zamiast wypłacać wysokie dywidendy Bank Polski winien co rok z zysków wydzielać na kredyt długoterminowy fundusz oprocentowany na 5% rocznie amortyzacją. Także fundusz wydzielać dla rolników z monopolów. Skasować niepotrzebne wydatki niy dla rolnictwa (jak np. na naukową organizację gorzelnictwa).

3) Skierować uwagę na osoby zainteresowane w szerokich wydatkach, osoby te utrudniają akcję oszczędnościową Państwa w celach osobistych lub w celach obcych Państw.

4) Kredyt średnioterminowy dla rolnictwa obliczam na 600 milionów oprocentowany na 3% rocznie z amortyzacją 15 letnią.

5) Ustalić jako zasady że w przyszłej bogatej Polsce, jeśli chodzi o stworzenie polskiego kapitału i wzbogacenia całej 70% ludności rolniczej ceny żyta winny się kalkulować 50—60 zł. metr, cena ziemniaka 6—10 zł. metr. Ceny te ustaliłem po dokładnem obliczeniu biorąc pod uwagę masę polskiej biedoty a nie wzorując się na gospodarstwach już zasobnych, które i 35 zł. za żyto wytrzymają.

To jest program na przyszłość. Z całą pewnością twierdzą że powoli możemy ten program realizować — o ile wskażemy drzwi agentom obcym którzy ideę Polski silnie zwalczają.

Stanisław Kuczewski.

Rząd płk. Sławka.

Po zgłoszeniu dymisji przez premiera Dra Bartla P. Prezydent powierzył misję utworzenia nowego rządu marsz. Senatowi Szymańskiemu. Ponieważ nawet prezes Bezp. Bloku nazwał Szymańskiego „pocztowym człowiekiem” i powszechnie wiadomo — że tenże na premiera nie nadaje się, widocznym było dla wszystkich, że nie szło tu o prędkie ukończenie przesilenia, lecz o zwłokę.

Na co zaś zwłoka była ta potrzebna, wyjaśnił dzień 29 marca.

Po kilkudniowych konferencjach z prezydjami Klubów, wspólnych fotografacjach i t. p. formalnościach — marsz. Szymański złożył misję swą w ręce Prezydenta, który z kolei powierzył ową posłowi Janowi Piłsudzkemu, b-atu marsz. Piłsudskiego. Ten na nowo począł pertraktację, byle dociągnąć do 30. marca. W dniu tym kończy się 5-miesięczna sesja budżetowa, której nie wolno zamknąć.

Ponieważ Senat poczynił w budżecie poprawki marszałek Sejmu zmuszony był zwołać posiedzenie Sejmu w ciągu 15 dni po otrzymaniu budżetu z przyjętymi przez Senat zmianami. Istotnie uczynił to, mimo zapowiedzi posła Sławka, że klub Be Be w czasie przesilenia nie dopuści do odbycia posiedzenia.

Jakoś w ostatniej chwili zreflektowało się przyjdum klubu Be Be, zapowiedziane posiedzenie Sejmu odbyło się w dniu 29 marca b. r.

Na posiedzeniu tem po referacie zastępcy prezesa Komisji budżetowej posła Wyrzykowskiego przyjęto z małymi wyjątkami wnioski Komisji Budżetowej co do poprawek Senatowi, poczem marsz. Sejmu Daszyński oświadczył że budżet na rok 1930—1931 został prawomocnie przez Sejm uchwalony.

Wobec tego, że przed Świątami wielkanocnymi posiedzenie Sejmu nie odbędzie się, marsz. Daszyński zamknął posiedzenie, życząc posłom „Wesołych Świąt”.

Teraz już nic nie stało na przeszkodzie w utworzeniu rządu, który nie potrzebuje się liczyć ze Sejmem.

Misję utworzenia rządu otrzymał pułk. Sławek, który w paru godzinach był gotów z listą swego gabinetu. Pozostali wszyscy Ministrowie poprzedniego rządu, w szczególności także Czerwiński i Prystor, jedynie w miejsce Dutkiewicza, został ministrem sprawiedliwości Car.

W dniu 29 marca o godz. 7 wieczorem odbyło się zaprzysiężenie nowego rządu.

W dniu 30 marca podpisał P. Prezydent dekret o zamknięciu sesji i Senatu.

Teraz można już do końca października obywać się bez Sejmu.

Budżet jest — a to grunt.

Nie przesądzając przyszłości należy uważać za nieprawdopodobną i wykluczoną współpracę ze Sejmem takiego rządu, którego premier groził łamaniem kości posłom, a jako współpracowników dobrał sobie mężów, którym Sejm codopiero wyraził ogromną większością votum nieufności.

Gdy zaś Polska nie może sobie już dłużej pozwalać na luksus wałki rządu ze Sejmem i współpraca staje się koniecznością, przeto zostaje jedyne godziwe Konstytucją przewidziane wyjście — rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów.

Niech się społeczeństwo wypowie.

Czas najwyższy doprowadzić do porozumienia stronnictw ludowych, bo od tego w dużej mierze zależą wyniki wyborów i los parlamentaryzmu polskiego.

Bandycki wyczyn posła z „jedyńki“.

Po zamknięciu posiedzenia Sejmu z chwilą, gdy posłowie tłumnie opuszczali salę do prezesa Klubu Narodowego posła Rybarskiego, siedzącego w pierwszym rzędzie i odwróconego, podszedł poseł Dobrzański (B. B.) w towarzystwie posła Binkenmarjera (B. B.). Poseł Dobrzański z tyłu bez żadnego powodu uderzył posła Rybarskiego ręką w głowę. Na to przybiegli posłowie narodowi i poseł Milik spoliczkował posła Dobrzańskiego. Wówczas poseł Idzikowski z B. B. wyciągnął pałkę gumową i uderzył w głowę posła Milika. — Poseł Birkenmajer chcąc usprawiedliwić napad odezwał się: „On go potrącił“, co było kłamstwem, albowiem poseł Rybarski siedząc w ławce i rozmawiając odwrócony z posłem Korneckim, nie mógł oczywiście nikogo potrącić.

Napad ten wywołał ogromne oburzenie we wszystkich polskich klubach sejmowych, jak również oburzenie w społeczeństwie.

Czyn brutalny, zasługujący na wszelkie potępienie wywołał natychmiastowy odruch w klubach sejmowych. Klub Narodowy, oświadczył w swej uchwale, że brak wystąpienia ze strony klubu B. B. przeciwko posłowi Dobrzańskiemu uważać będzie za wyraz solidarności z jego bezczelnym postępkiem.

Stronnictwa centrum i lewicy polskiej powzięły uchwałę tej treści:

„P. P. S. Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, P. S. L. „Piast“, Ch. D. i N. P. R. uznają napaść posła Dobrzańskiego na posła Rybarskiego za bezprzykładną formę nienawiści politycznej i za krok sprzeczny z pojęciami o honorze. Wyżej wymienione kluby spodziewają się, że klub B. B. odpowiednio zareaguje na postępek pos. Dobrzańskiego“.

Skład nowego gabinetu.

Gabinet pułkownika Sławka ma skład następujący:

Prezydium — pułk. Sławek,
sprawy wewnętrzne — Józewski,
sprawy zagraniczne — Zaleski,
sprawy wojskowe — marszałek Piłsudski,
sprawiedliwość — Car,
oświata — Czerwiński,
rolnictwo — Janta-Połączyński,
reformy rolne — Staniewicz,
komunikacja — Kuehn,
roboty publiczne — Matakiewicz,
praca i opieka społ. — Prystor,
poczty i tel. — Boerner,
skarb — Matuszewski (kierownik),
przemysł i handel — Kwiatkowski (kierownik).

Dr. Antonina z Myszyńskich Ungauerowa.

O królu Janie Sobieskim.

(Ciąg dalszy).

Jazda polska stawiała się wiernie na godzinę oznaczoną. Gdy przybyła jak huragan Sobieski runął na wroga, obiecującego Polaków na proch zetrzeć. Wyciężeni długą walką żołnierze sułtana Kałgi uciekali jak zające przed nacierającym z rozpaczą rycerstwem polskim. Szlachta, chłopci, służba, piechota i jazda, wszystko zwarte w jeden taran, bijący Turka, z Sobieskim na czele, odnieśli pod Podhajcami wielkie zwycięstwo. Sułtan Kałga prosił o pokój. Europa cała zabrzmiała sławą tryumfu Sobieskiego. W tym czasie, bawiąca w Paryżu u krewnych pani Janowa Sobieska urodziła syna, którego król francuski Ludwik czternasty trzymał do chrztu z królową angielską. Dano dziecku imię Jakób-Ludwik.

Sobieski ścigając wroga tępił rabusiów i łupieżców. Gdy wracał wreszcie zdać sprawę narodowi ze swej działalności, granice Polski były zupełnie bezpieczne. Na widok Sobieskiego obecni na sejmie posłowie powstali witając go jako zbawcę Rzeczypospolitej. W Warszawie (Marzec 1668 r.) wielki wódz był przez lud z radością nieopisaną i błogosławieństwem przyjmowany.

— „Pomyślność nasza, rzekł do ludu Sobieski, świadczy o potędze i dobroci Boga. Jakże nie poznać wielkości Tego, Który umiał przy tak słabych środkach, dokonać tyle cudów. Wybawił nas. Oby też udzielił nam umiarkowania, zgody i potęgi“...

W trzy miesiące potem Jan Sobieski był znowu pod bronią, na kresach zagrożonych granic.

Tymczasem Marja Ludwika umarła co złamało ostatecznie duchowo króla Jana Kazimierza. Złożył koronę (16 września 1668 r.) wyjeżdżając do Francji.

Wybrano królem niedołążnego Michała Korybuta, który królował w cieniu wielkiej sławy swego hetmana Sobieskiego, czego nie mógł mu przebaczyć. Wszakże granice napadali Kozacy.

— Sobieski rozgromił ich z garstką najemnych cudzoziemców, trzeba mu było w imieniu narodu podziękować. Tymczasem Turcy gromadzili wojsko, brnąć, żywność na granicach Polski, co nie uszło uwagi hetmana. Prosił króla o posiłki, których mu odmówiono. Nieustraszonego bohatera stosował w nierównej walce zasadę, drogą marszałkowi Fochowi: gdy położenie jest bez wyjścia, atakować.

Sobieski ze szczupłymi siłami nie przestaje atakować Turków, osłabiając ciągłymi napadami hordy rabujące,

zmuszając szybkością i gwałtownością tych ataków wroga do odwrotu, po którym dąży ku Dnieprowi. Po drodze bije rabusiów, zdobywa miasta warowne, odnawia stosunki z Multanami, otwiera drogi dawne handlowe.

Olszowski, podkanclerz koronny pisze do Sobieskiego: „Nie możemy wychwalić bohaterskich czynów, któremi przewyższyłeś oczekiwania twego kraju“... Po tej wyprawie wróciwszy do Warszawy Sobieski ciężko zachorował.

Turcy w lipcu 1672 z ogromną siłą wtargnęli na Podole burząc mury Kamieńca Podolskiego. Król nie chciał temu wierzyć ani dać wojska Sobieskiemu, który zebrałszy cztery tysiące żołnierzy dodał do nich dwa tysiące swych włościń i z nimi ruszył na pomoc Kamieńcowi. Komendant nie wpuścił Sobieskiego wewnątrz murów miasta. Po miesiącu oblężenia Turcy zdobyli Kamieniec, Mahomet czwarty posunął się do Lwowa. Połowę królestwa zajął Turek. Z Ogromem tego najazdu walczył Jan Sobieski z garstką bohaterskiego swego wojska, dzieląc jego niebezpieczeństwo, nędzę i trudy. Garstka ta genialnie dowodzona broni do upadłego wielką swą ojczyznę na szerokim froncie województw: bełskiego, lubelskiego, okolic Lublina.

Synowie i brat hana tatarskiego idą przez Karpaty z ogromnym łupem skarbów polskich. Sobieski z wojskiem przebywa wpływ rzekę Dniestr, ukrywa nad Stryjem w lasach Bednarowskich swych żołnierzy i w najstosowniej oczekanej chwili wpada na Turków (trzydzieści razy od siebie silniejszych), rozbija ich pod Kałuszą, ściga, tępi nieomal doszczętnie w przeciągu dni kilkunastu.

Goniąc książąt Nuradyna i Kałgę, krewnych Gireja odbija gromady Polek, księży, dzieci, szlachty prowadzonych w niewolę w liczbie trzydziestu tysięcy Błogosławiono go z krzykiem radości Hetman upadł na kolana dziękując Bogu że mu dozwolił doczekać dnia podobnego

Prof. Czerbak-Arski.

Od kilku dni bawi w Białej prof. Czerbak-Arski — homeopata.

Prof. Arski pracuje w tym kierunku już od roku 1912 zyskuje wśród swoich pacjentów rozgłos i zaufanie. Pierwszy odczyt „O Medjumizmie“ wygłosił



w Krakowie w obecności kilku profesorów a między innymi dr. Reichel'a, który przybył z Berlina. W 1921 roku wygłosił odczyt w Warszawie w obecności b. ministra zdrowia dr. Chodźki, Cara i wielu innych wybitnych osobistości.

W tym samym roku w ciągu kilku lat był asystentem w instytucie psychologicznym przy uniwersytecie wiedeńskim, którego kierownictwo spoczywało w rękach prof. dr. Gratzingera, pod fachową dyrektywą lekarską odbywały się często doświadczenia sugestywne i prof. Czerbak miał możność wykazania swych wyjątkowych zdolności w kierunku doświadczalnym.

Z biegiem lat, po opuszczeniu wiedeńskiego instytutu, stanął na mocnym gruncie i dziś, kiedy przemawia do szerokiego ogółu, ma prawo żądać by go wysłuchano, gdyż ma on wiele ważkich rzeczy do powiedzenia.

Podczas swego pobytu w Czechach ofiarował znaczne sumy na cele szkolnictwa polskiego, z Jego to inicjatywy założono dwie szkoły dla dzieci polskich.

Prof. Czerbak posiada moc listów dziękczynnych od swych pacjentów, których dzięki swej wiedzy powrócił do zdrowia. Wygłosił szereg bardzo ciekawych odczytów między innymi „O Masonerji w Polsce”, „Św. Teresa z Lisieux”, „Tajemnice oka”, „Czy żyjemy po śmierci” i wiele innych. Odczyty te cieszyły się wielką frekwencją co zresztą mieliśmy możność przekonać się sami w Białej.

Prof. Czerbak-Arski jest autorem licznych dzieł z zakresu homeopatii i magnetyzmu jako to: „Co to jest homeopatia”, „Magnetyzm ludzki i jego lecznicza potęga”, „Księga ducha”, „Zmartwychwstanie” i wiele innych.

Z Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Białej.

W dniu 30 marca w lokalu Sądu Okręgowego w Białej odbyło się roczne Walne Zebranie Członków Koła P. M. S.

W zastępstwie Prezesa koła p. L. Kaznowskiego który przewodniczył zebraniu p. Dyr. Nartowski odczytał sprawozdanie z działalności poszczególnych działów Koła z r. 1929. Ze sprawozdania działalności koła w Białej dowiedzieliśmy się że koło białskie posiada 284 członków. W roku sprawozdawczym odbyło się kilka odczytów w powiecie, urządzono oprócz tego obchód 3 Maja W dniu 11 listopada zbiórkę uliczną na dzień Oświaty Pozaszkolnej. Macierz Szkolna troszczy się również o najniejścieśliwszych skazanych na mury więzienne i dociera do nich ze światłem organizując, w tym celu kursy dla więźniów analfabetów, które dają znakomite rezultaty to też p. Prokurator Tuz złożył Zarządowi koła podziękowanie za prowadzenie kursów w więzieniu. Ze swej strony musimy zaznaczyć, że p. Prok. Tuz chętnie dopomaga w prowadzeniu tej pracy przez dostarczenie niezbędnych pomocy szkolnych.

Następnie p. Dyr. Nartowski przeszedł do sprawy budowy bursy dla młodzieży szkolnej. Otóż Macierz z zebranych ofiar na ten cel, zakupiła plac na Woli o powierzchni 5000 mtr. kw. za który zapłaciła 11.250 zł. Plac ten jest rejentalnie przepisany i stał się już własnością Macierzy. W najbliższym czasie w miarę funduszy rozpocznie się budowa bursy, której brak tak dotkliwie daje się odczuwać. W bursie młodzież znajduje utrzymanie za niższą cenę niż na stacjach prywatnych, oraz otoczona będzie należytą opieką.

W skład Komitetu budowy bursy weszli: ks. kan. Ginalski, pp. Starosta Bobek ks. Mirski, prok. Tuz, arch. Dzieciotowski.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania biblioteki. Biblioteka posiada 190 czytelników

różnego wyznania i wieku, dużą część stanowi młodzież gimnazjalna i szkół powszechnych. Niezależnie tej prowadzona jest biblioteka przy kościele Bazylijskim czynna w niedzielę i święta po nabożeństwie z której korzystają bezpłatnie mieszkańcy okolicznych wiosek. Czytelnictwo rozwija się stale i pomyślnie. Następnie zebranie uchwaliło wysłać podziękowanie ks. Prałatowi Romanowskiemu za ofiarowany obraz Zaleskiego przedstawiający „Wnętrze kościoła, który przedstawia pokaźną wartość Nadmienić należy, że w roku obecnym został otworzony Uniwersytet Ludowy pod dykcją p. W. Nartowskiego do którego uczęszczają przeważnie robotnicy Wytwórni Samolotów, oraz kursy wieczorowe dla młodzieży żeńskiej przy gimn. żeńskim pod kierownictwem p. Dyr. Madlerowej, wykładają pp. Dyr. Madlerowa, prof. Kisielewiczówna, prof. Walewska, Stankówna, Rybska.

Koło posiada 10 czytelni, a przy nich koła z których najlepiej rozwija się w Sworach dzięki niezmordowanej pracy księżnej Mirskiej, oraz w Kodniu i Kopytowie gdzie niestrudzenie pracują miejscowi kierownicy szkół. We wsiach wyżej wymienionych koła posiadają swoje świetlice, gdzie odbywają się odczyty i wszelkie obchody narodowe, mają radio, prowadzone są kursy wieczorowe dokształcające i t. p.

Członkowie w zrozumieniu doniosłości istnienia koła bardzo chętnie i regularnie wpłacają składki.

Komisja rewizyjna w osobach pp. Żelkowskiej i prok. Tuza i dr. Kowalewskiego szczegółowo zbadała księgi rachunkowe, których tak dobre i skrupulatne prowadzenie zawdzięczać należy p. Sędziemu T. Walewskiemu, który z przykrością donieść musimy opuszcza Białę i przechodzi do Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej dowiedzieliśmy się, że przychód w 1929 r. wynosił 2641 zł. 48 gr. rozchód 26290 zł. 99 gr

Komisja Rewizyjna udzieliła Zarządowi absolutorjum. Zarząd koła w r. 1930 stanowią: p. Prezes Sądu L. Kaznowski, dyr. gimn. W. Nartowski, dyr. gimn. Madlerowa, Insp. szkół powsz. Kożan, Komendantowa A. Targowska, Redaktorka Rybska, p. Łosiowa, Sędzia Bobiński, Kier szkoły Carneli. Zastępcy: prof. Kisielewiczówna H. prof. Walewska, Sędzia Noiszewski. Komisja Rewizyjna: Ks. kan. Ginalski St., p. Żelkowska, dr. Kowalewski.

Jedno z przykrością musimy zaznaczyć że na Zebraniu Walnem członków było niewielu, z 284 członków których posiada Macierz przybyło 35, szczególnie brak było nauczycielstwa szkół średnich jak i powszechnych, czyżby było tak małe zainteresowanie działalnością Macierzy, a przecież Macierz na terenie Białej jest bardzo żywotna i pracuje usilnie. Śmiało i bez przesady rzecz można, że korzystny swój rozwój zawdzięcza koło p. Prezesowi L. Kaznowskiemu, któremu należy się serdeczne podziękowanie za pracę.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

6 kwietnia	— Wilhelma	— niedziela
7	— Saturnina	— poniedz.
8	— Dionizego	— wtorek
9	— Marji kl.	— środa
10	— Ezechjela	— czwartek
11	— Leona W.	— piątek
12	— Wiktora M.	— sobota

Z SIEDLEC.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się dn. 17 marca, na które wpłynął nagły wniosek klubu radnych P. P. S. o wypłacenie 13 pensji urzędnikom Magistratu. Po odczytaniu przez prezesa R. M. wniosku wywiązała się dyskusja, w której r. Szczygielski

stanowczo oponował przeciw wnioskowi Radny p. Wyrzykowski uzupełnił wniosek przypomnieniem, że uchwała o wypłaceniu 13-ej pensji była rozpatrywana i uchwalona na zebraniu Zarządu miasta w dniu 9. XII. 29 r. oraz zatwierdzona przez Komisję Finansowo-Budżetową. Wniosek podany przez prezesa przeszedł większością głosów 15 za, 4 przeciw. Po zatem zatwierdzono statut opłat od wozów i pojazdów.

Następne posiedzenie R. M. odbyło się 20 marca, na którym przystąpiono do uchwalenia budżetu.

Po długiej dyskusji uchwalono kredyt dodatkowy na cele Opieki Społecznej w sumie 4000 zł. oraz dokonano wyborów opiekunów społecznych, którymi zostali p. Wadecki Czesław i p. Pawlak.

Nowy skład Wydziału Powiatowego Sejmiku Siedleckiego. W dniu 29 ub. miesiąca na posiedzeniu Sejmiku został między innymi wybrany nowy skład Wydziału Powiatowego, do którego weszli: S. Okniński rolnik. Gomula—Inspektor Szkolny. Sugiera vice-Burmistrz m. Mordy. J. Dybowski, Głuchowski i Radzikowski.

Szkoła i sierociniec. Dn. 30 marca odbyło się w Siedlcach poświęcenie gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej im. Gabryela Narutowicza zbudowanej kosztem półmilionu zł. przez Magistrat siedlecki. Tegoż samego dnia odbyło się poświęcenie Sierocinca na którego pomieszczenie zakupił Magistrat od hr. Zdankowskiego cały pałac i dokonawszy przebudowy stworzył ognisko na 80 sierot, które otrzymywać będą utrzymanie, wychowanie i naukę.

Doroczne zgromadzenie. Dnia 27 marca odbyło się doroczne zgromadzenie członków spółdzielni rolniczo-handlowej w Siedlcach. Bilans zamknięcia za rok 1929 r. wyraża się sumą zł. 255.596.92. Rachunek strat i zysków — sumą 62 652 35 zł. W okresie sprawozdawczym sprzedano towarów za 622.505 98 zł. Członków na 1. I. 1930 r. było 454, liczba ta w porównaniu z 15.000 gospodarstw małorolnych jest minimalna. Czysty zysk spółdzielni wynosi 6.073.17 zł.

Zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego. W dniu 30 marca r. b. odbył się w Siedlcach w sali Klubu Miejskiego Zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaśt” przy udziale 500 osób. Po krótkim przemówieniu referat o sytuacji politycznej i gospodarczej w chwili bieżącej wygłosił b. marszałek M. Rataj. Po przemówieniu wywiązała się długa dyskusja. Zebrani po uchwaleniu rezolucji w spokoju rozeszli się.

Z ŁUKOWA.

Powiatowy Zjazd Rzemieślniczy w Łukowie. Ze względu na to, że ogół rzemiosła nie jest dostatecznie zaznajomiony z obowiązującym prawem przemysłowym, jak również z powodu słabnącego ostatnio tempa pracy organizacyjnej w cechach, Izba Rzemieślnicza w Lublinie zamierzyła odbycie szeregu powiatowych zjazdów rzemieślniczych w województwie Lubelskim.



Przy bólu zębów zaziębieniu reumatyzmie

ASPIRIN tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach

Pierwszy taki zjazd odbył się w niedzielę, 30-go b. r. w Łukowie.

Zgromadziło się około 600 osób, przyczem około 200 osób odeszło, gdyż sala nie zdołała wszystkich pomieścić. Liczba obecnych jest bardzo poważna jeśli mieć na uwadze, że w całym powiecie jest około 1250 warsztatów.

Władze administracyjne reprezentował instruktor korporacji przemysłowych radca Pukasiewicz, przewodniczył prezydent miasta Łukowa Stilkr, w prezydium zasiadł m. in. magister Nowiński.

Z ramienia Izby na zjazd przybyli: prezydent M. Chodorowski i sekretarz Izby C. Ptasieński, i wygłosili referaty, w których zapoznali zebranych z nowym ujęciem praw terminatorskich, egzaminacyjnych i t. p., oraz omówili palące dla rzemiosła kwestje: podatku obrotowego, świadczeń socjalnych, nieuczciwej konkurencji i projektu ustawy o podstawach finansowych izb rzemieślniczych.

W obszernej dyskusji, jaka się następnie rozwinęła, zabierało głos zgórą 20 mówców, którzy obrazowali trudne położenie gospodarze rzemiosła Łukowskiego.

Na zakończenie uchwalono w powyższych sprawach rezolucje i wysłano depeszę do Pana Wojewody Lubelskiego.

Podnieść należy doskonałą organizację zjazdu. Specjalny Komitet, z mistrzem mularskim p. Feliksem Blochem na czele, z trudnych zadań organizacyjnych wywiązał się znakomicie.

Z MIĘDZYRZECA.

W roku bieżącym przypada 25-lecie strajku o szkołę polską i w związku z czem w Międzyrzeczu zawiązał się komitet obchodu 25-lecia strajku.

Obchód odbędzie się w dniu 6 IV. rb. Zostanie odprawione nabożeństwo w kościele, Wieczorem o godz. 6-iej w sali szkoły powszechnej odbędzie się uroczysta Akademia, którą zagai p. Radzikowski. Przemówienia wygłoszą pp. Górski i Urbański. Chóry szkolne odśpiewają specjalnie przygotowane pieśni oraz dzieci wypowiedzą szereg deklamacji.

Z BIAŁEJ.

Inspekcje. W dniach od do 28 III. Referent Urzędu Wojewódzkiego z Lublina p. Danielski dokonał inspekcji Sejmiku Białskiego.

Od dnia 24-III. pp. Filipowski i p. Bar przeprowadzają inspekcję Magistratu.

Z Rady Miejskiej. W dniu 22 III. rb. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym upoważniono Zarząd Miasta do wszczęcia starań o zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w kwocie 100.000 zł. w P. B. K. do zaciągnięcia w tymże Banku krótkoterminowych pożyczek do 80.000 zł., oraz 40.000 zł. na dokończenie budowy szkoły na Woli.

Następnie Burmistrz p. Zakrzewski odczytał Radzie Miejskiej wyciąg z protokołu Nr. 12 posiedzenia Zarządu Miasta z dn. 12. III. 30 r. uchwalający przesłać Wydz. Powiatowemu Sejmiku szczegółowe motywy wykluczające p. St. Prausego z Rady Miejskiej.

P. Prause mając osobiste rozrachunki z kierownictwem elektrowni, prowadził ciągle z nimi zatargi jak również rozpoczął walkę z Zarządem miasta, starając się na każdym kroku zdyskredytować działalność Zarządu i elektrowni i obniżyć jego powagę. Okazało się, że p. Prause jest człowiekiem o bardzo małej wartości moralnej, który zachowaniem swym przynosił wstyd Radzie Miejskiej wobec czego musiał być pozbawiony godności członka Rady.

Z Wydziału Powiatowego. Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego postanowiono budowę szkół: w Zabłociu,

Koroszczynie, Dobratyczach, Burwinie i Krasnej, oraz dokończenie szkół od wewnątrz w Łomazach, w Huszczy do budowania pierwszego piętra i całkowite dokończenie już wzniesionych budynków szkolnych w Dokudowie i Tuczej.

— Z dniem 26. II. r. b. przeprowadzono dodatkową linię telefoniczną do biura Wydziału Powiatowego, z dodatkowym aparatem telefonicznym do Inspektora Samorządu Gminnego, do Sekretarza Sejmiku i do Kierownika Zarządu Drogowego.

Ze zjazdu dyrektorów kas Oszczędności. W dniu 20-III. r. b. w Lublinie odbył się zjazd dyrektorów kas Oszczędności, znajdujących się na terenie woj. Lubelskiego. Na zjeździe powierzono wygłoszenie referatu dyr. kasy Oszczędności w Białej p. Bonikowskiemu, co stanowi jako wyróżnienie za owocną i gorliwą pracę.

Z dniem 1 kwietnia r. b. Okręgowy Instruktor Straży Pożarnych J. Naumiuk został powołany na 2-u miesięczny kurs instruktorów straży w Lublinie.

Młyn parowy. Dochodzą nas słuchy, jakoby młyn parowy, znajdujący się na Woli ma przejść w ręce obce z powodu niemożności wykupienia wystawionych weksli. Jak wiemy, młyn bardzo słabo rozwija się, widocznie jest pewna nieumiejętność Zarządu. Doprawdy wstyd aby placówki polskie nie umiały się utrzymać i siłą rzeczy przechodziły w nieporządane ręce.

Usiłowanie zabójstwa Kazimierz Pajnowski z kol. Bychawa, gm. Rossosz usiłował dokonać zabójstwa na tle zemsty, za pomocą wystrzału z nielegalnie posiadanej broni. Strzał padł przez okno do mieszkania Juljanny Józefaciuk, lecz chybił i nikogo nie ranił. Pajnowskiego Policja zatrzymała i przekazała władzom sądowym.

Wypadek z bronią. Trzech chłopców Szymon Masłowski, Jan Trociński i Michał Prokopiuk ze wsi Kostomłoty udali się na pastwisko z bronią spreparowaną z kawałka starej lufy karabinowej i przez zapalenie prochu spowodowali wybuch wskutek czego został ciężko ranny Szymon Masłowski, który po przywiezieniu do domu w krótkim czasie zmarł.

Aresztowanie. W Zabłociu aresztowano dziesięciu Rusinów, którzy podczas świąt rosyjskich chodzili z gwiazdą bolszewicką pięcioramienną po okolicznych wioskach, głosząc zasady komunistyczne zbierali składki na M. O. P.

Z KODNIA.

W ubiegłym miesiącu przystąpiono do budowy cegielni w Kodniu. Narazie wyrabiana będzie cegła, glina, znajdująca się tam jest bardzo dobra, wobec czego w przyszłości możliwe jest wyrabianie w cegielni tej, dachówki oraz drenów, które przy przeprowadzonej melioracji na Polesiu są tak bardzo potrzebne, a które obecnie sprowadza się, aż z Poznańskiego.

Z WŁODAWY.

Zakończenie kursu instruktorów O. P. G. Kurs instruktorski O. P. G. we Włodawie, o którym donosiliśmy w swoim czasie, został ukończony dnia 21-go marca rb.

Po przewoźeniu p. starosty i inspektora Wojewódzkiego O. P. G. W. Rudnickiego zostały rozdane 13-tu frekwentantom kursu świadectwa i odznaki instruktorskie, przyczem najlepsi uczniowie dostali w nagrodę książki naukowe, z dziedziny lotnictwa i obrony przeciwgazowej.

Ze kursu udał się nadzwyczajnie zawdzięczać należy przede wszystkim inteligencji i chęci do pracy samych frekwentantów, pozatem pracom organizacyjnym Komitetu Powiatowego w osobach P. Kowalczyka i P. Sobolskiego

Młodzi instruktorzy rekrutujący się wyłącznie z pośród nauczycielstwa, będą stanowili kadry drużyn gminnych. Zrozumienie potrzeby obrony przeciwgazowej w gminach powiatu włodawskiego sięga tak daleko, że wydatki gminy przyjęły na siebie. Po zakończeniu kursu odbył się z inicjatywy prezesa LOPP wspólny obiad.

Wykładowcami kursu pod ogólnym kierownictwem Inspektora O. P. G. jako kierownika wykładowcy byli: kpt. lek. 30 p. a. Rusinak, p. Chlewa i Gaczoł.

Nawożenie łąk.

W artykule moim o pielęgnowaniu łąk wspomniałem już ogólnie o nawożeniu tychże. Ponieważ jednak nawożenie, i to nawożenie racjonalne zarówno łąk jakoteż i pastwisk jest czynnością dla każdego rolnika bardzo ważną, chciałbym tutaj dokładniej omówić nawożenie łąk i pastwisk stałych.

Chcąc dojść do ostatecznej pewności jakie nawozy używać powinniśmy, mowa tu będzie oczywiście tylko o nawozach sztucznych, gdyż iak już wspomniałem w wyżej wymienionym artykule, nawóz stajenny jest zbyt drogocennym nawozem dla każdego rolnika, aby go można w takiej ilości stosować na łąkach w jakiej mogłby dawać zadawalające rezultaty. Przedewszystkiem więc przekonać się należy jakich składników odżywczych naszym łąkom potrzeba. Mamy bowiem rozmaite łąki, t. j. o rozmaitych glebach. Mamy łąki murszate, łąki torfiaste i t. d., a każda z tych łąk musi być indywidualnie traktowana, czyli, że dać jej trzeba tych składników odżywczych, których jej brak, a zauważyć to możemy najlepiej zakładając poletka doświadczalne. Jeżeli nas gnębi jakieś niedomaganie fizyczne, udajemy się do lekarza, lekarz zbada, opuka, zapisze jakąś miksturę lub proszki, a po pewnym czasie każe przyjść po raz drugi, jeszcze raz zbada i dopiero na dobre leczyć zaczyna. Przykład o chorym i lekarzu przytoczyłem umyślnie, chcąc zaznaczyć, że tak samo z łąkami postąpić należy! A więc mamy łąkę, która niedostatecznie plonuje, trawy są marne, a wiewie zaschłe, łykowate i kwaśne, czyli innymi słowy łąka jest chora. Stańc nad taką łąką, drapiąc się po głowie to nie może, sypanąć jakiegoś tam nawozu bez miary i wagi, tak na chybił trafił, albo co gorsze (a wiem dokładnie, że bardzo wielu małorolnych rolników to robi) nasypać na łąkę najrozmaitszych nawozów, mieszając wszystkie resztki, które pozostały to nie tylko nie pomoże, ale najczęściej bardzo zaszkodzi! Chcąc więc łąkę uleczyć, czyli doprowadzić do stanu normalnego, należy poza uprawą mechaniczną, racjonalnie nawozić, a stosunek ilościowy i jakość nawozu musimy bezwzględnie wypróbować. Takie wypróbowanie skutecznie możemy jedynie, zakładając poletka doświadczalne. Oczywiście dużo od tego zależy jakich nawozów użyć należy, ale na łąkach dobrze jest w pierwszych doświadczeniach dać azot (N) w saletrze, kwas fosforowy (P²O⁵) w tomasynie, potas (K²O) w soli potasowej, zaś wapno (CaO) w wapnie palonem i to w następujących ilościach: N — 20 kg, P²O⁵ — 60 kg, K²O — 80 kg. Ca w stosunku 40 kg. CaO na ha każdego z tych składników. Poletka doświadczalne winny wynosić najmniej 100 m² powierzchni. Doświadczenia takie zakładamy jednak wtenczas tylko, o ile łąka jest tak zaniedbana, że absolutnie nie wiemy w jaki sposób ją poratować. Należy jednak nie zapominać, że łąki na-

wozić musimy rok rocznie, bez względu na to, czy są one w stanie zaniedbania, czy też w stanie normalnie plonującym.

Mylne jest bowiem zdanie tych rolników, którzy twierdzą, że dopóki łąka jakie takie plony daje, można tylko sprzątać nic jej nie dając. Sprzątając dwa razy do roku siano, zabieramy wraz z niem duże ilości kwasu fosforowego i potasu, a wiadomo, że na nowo odrastające źdźbła traw najczęściej właśnie tych składników potrzebują. Jako nawóz fosforowy na łąki najlepiej nadaje się tomasyna i to ze względu na duży procent łatworozpuszczalnego kwasu fosforowego, który rozpuszcza się dość wolno, tak, że nie zostaje szybko wypłukany, a więc tem samem dostarcza pożywienia roślinkom traw przez cały okres ich wegetacji, to jest od chwili kiełkowania, aż do chwili dojrzewania. Poza tem tomasyna zawiera około 50% wapna, a jak zresztą ogólnie wiadomo, dawanie łąkom wapna jest konieczne w celu zapobieżenia ich zakwaszeniu. Rolnicy obserwujący swe łąki, z pewnością niejednokrotnie zauważyli, że łąki o nadmiernej wilgotności wydają trawy kwaśne, łykowate, ubodobniające się do trzciny, czy też sitowia. Oczywiście taką łąkę należy przede wszystkim zmeliorować, aby nadmiar wody odciągnąć, ale to nie wystarczy, trzeba więc po odciążeniu nadmiaru wody zakwaszoną glebę łąkową odkwasic.

Aspirin
TABLETKI 
przy objawach przeziębienia reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Aspirin
TABLETKI 
przy objawach przeziębienia reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Aspirin
TABLETKI 
przy objawach przeziębienia reumatycznych bólach,
Do nabycia w aptekach

Komunikat.

Nawiązując do artykułu "Posiedzenie budżetowe Sejmiku bialskiego", zamieszczonego w N. 11 "Podlasiaka z dn. 9 marca r. b.", Okręgowy Urząd Ziemi w Lublinie, prowadząc na terenie województwa lubelskiego w szerszym zakresie akcję meljoracyjną w związku z przebudową ustroju rolnego, zaznacza, że pow. bialski zajmuje jedno z czołowych miejsc pod względem ilości wykonanych robót meljoracyjnych.

Wysokie uświadomienie ludności odnośnie konieczności i pożytku meljoracji gruntów wyraziło się w powzięciu przez zebrania gromadzkie os. Rossosz, wsi Studzianka i Dokudów dobrowolnych uchwał wykonania na swych gruntach meljoracyjnym sposobem szarwarkowym, stosownie do projektów sporządzanych i wykonywanych pod nadzorem Okręgowego Urzędu Ziemi w Lublinie.

Realizując powyższe uchwały w r. 1929 wykopano w Rossoszy 30905 m. b. w Studziance 19786 m. b. i w Dokudowie 5441 m. b. rowów odwadniających.

Pozatem we wsi Łomazy Jusaki, przeważnie robotnikami płatnymi wykopano 9724 m. b. rowów odwadniających.

Razem przeto wykopano w roku 1919 na terenie pow. Bialskiego 65856 mtr. rowów odwadniających. Tak wybitne rezultaty w wysokiej mierze zawdzięczać należy również współdziałaniu w akcji meljoracyjnej Wydziału Sejmiku powiatowego, oraz wybitnemu poparciu p. Starosty J. Bobka.

W bieżącym sezonie budowlanym roboty meljoracyjne na terenie pow. Bialskiego O. U. Z. będzie kontynuował w rozmiarach szerszych niż roku poprzednim.

Komisarz Ziemi pow. bialskiego.
Chyżyński.

Wesoły kącik.

W sądzie.

Sędzia: — Oskarżony, co was do tej kradzieży spowodowało?

Złodziej: — Cóż panie sędzio, bez pracy niema kołaczy.

Sędzia: Oskarżony był już raz karany?

Złodziej: Owszem: ale to było bardzo dawno, byłem jeszcze bardzo młody, a każdy początek jest trudny.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Benjamina Mandelbauma, Alty Fajnbuch i innych odbędzie się sprzedaż publiczna należącej przez zastrzeżenie do Wojciecha i Karoliny małżonków Gontarz (Gątarz) części nieruchomości hipotecznej pod nazwą „Folwark Osówka lit. B”, położonej w gminie Witulin, pow. Konstantynowski, przestrzeni 4 hektary 3381³/₄ mtr.² wraz z zabudowaniami drewnianymi krytymi słomą szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższa nieruchomość ma wieczystą księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej, współwłasność małżonków Gontarzew (Gątarz) w zastawie dzierżawie lub we wspólnym z kimśinnym posiadaniu nie znajduje się.

W dziale III wykazu hipotecznego figurują ścieśnienia własności, ciężary wieczyste i służebności. Zgodnie z działem IV tegoż wykazu nieruchomość małż. Gontarzew (Gątarz) obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 1 kaucją 500 zł na rzecz Państwowego Banku Rolnego, pod Nr. 5 kaucją 400 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pod Nr. 7 długiem 500 zł. z % i kosztami, pod Nr. 8 sumą 500 zł. z % i kosztami, pod Nr. 9 sumą 800 zł. z % i kosztami, pod Nr. 10 sumą 200 zł. z % i kosztami, pod Nr. 11 sumą 250 zł. z % i kosztami i pod Nr. 14 sumą 300 zł. z % i kosztami.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 24 lutego 1930 roku rozpocznie się od sumy trzech tysięcy (3000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (vadium) w kwocie 300 zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 24 marca 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Władysława Kwiatkowskiego i Szyi Wajngartena odbędzie się sprzedaż publiczna, należącej czystym wpisem do Bazylego po Pawle Kasperuka, a w części przez zastrzeżenie do jego syna Pawła-Czesława Kasperuka nieruchomości hipotecznej kol. Witoldów Nr. 5, położonej w gminie Zakanale, pow. Konstantynowski, przestrzeni 32 morgi czyli 17 ha. 9159 mtr. wraz z zabudowaniami drewnianymi krytymi słomą i innemi przynależnościami szczegółowo w opisie wymienionemi.

Powyższa nieruchomość ma wieczystą księgę hipoteczną, pod nazwą „Kolonje Witoldów”, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Białej-Podlaskiej, w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego obciążona jest długami i różnemi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 1 pożyczką Państwowego Banku Rolnego w sumie 5650 zł. w złotych 8% listach zastawnych tegoż Banku, pod Nr. 3 kaucją w sumie 950 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pod Nr. 4 kaucją w kwocie 25000 złotych.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 21 lutego 1930 roku rozpocznie się od sumy dwudziestu tysięcy (20000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi, prowadzącemu licytację kaucję (vadium) w kwocie 2000 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty tyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach Urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 25 marca 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

FABRYKA ŚWIEC W. GOSEK

w Lublinie, Królewska 4, tel. 1350

Konto czekowe P. K. O. № 66701.

Poleca świece kościelne: woskowe, stearynowe, sprężynowe, nadstawkowe, paschały gładkie i ozdobne we wszystkich rozmiarach i gatunkach. Przyjmują się do zamiany lub przeróbki wosk i opałki.

Lecznica Nowoczesna D-ra Ked. K. Krajewskiego

Warszawa, ul. Nowogrodzka Nr 42.

Weneryczne, skórne, kobiece, niemoc płc., pęcherza.

Leczenie najnowszymi środkami oraz elektrycznością.

Przyjęcia od 8 rano do 9 wieczór.

Wizyta 4 zł.

Konkurs.

Komitet budowy szkoły 3 klasowej w Burwinie, gminy Dubów, powiatu Bialskiego rozpisuje konkurs na budowę szkoły. Budynek murowany, kryty blachą.

W tym roku projektuje się wykonanie budynku w stanie surowym i nakrycia dachem. Termin nadsyłania ofert do 10 kwietnia 1930 r. Przetarg publiczny odbędzie się w lokalu Wydziału Powiatowego w Białej-Podlaskiej, Zamek I piętro o godz. 12-iej w południe. Wadium 3% oferowanej sumy w gotówce, papierach pupilarnych, gwarancji bankowej lub wekslach. Plany oglądać można w biurze Wydziału Powiatowego, gdzie również otrzymać można szczegółowe informacje. Oferty złożyć należy za 1³ m. jeden metr sześcienny zabudowanej powierzchni.

Komitet budowy szkoły w Burwinie, gm. Dubów.

Ogłoszenie drobne.

Osoba starsza inteligentna wdowa przyjmie zaraz zajęcie się całym domem najchętniej u księdza na plebanji lub u starszego wdowca w okolicy Białej. Wiadomość w redakcji „Podlasiaka”.

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej na imię Mieczysława Szpyruka, wraz z książeczką na klacz wydaną przez Urząd gm. Dobryń i kartę Głównego Urzędu T-wa Ubezpieczeń Lublin na imię tegoż. Dokumenty te niniejszym unieważnia się. 1-3.

Feliks Lachowicz zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej.

Stanisławowi Płaskoczyńskiemu skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej.

Antoniemu Kaczkowskiemu skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Radomiu.

Czesław Wiśniewski zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Bialskie.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym Świecie. Telef. 7-9, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej na zaspokojenie należności wierzycieli hipotecznych Borucha Szonszajna, Stanisławy Rejnowicz i innych, odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości hipotecznej części dóbr ziemskich pod nazwą „Folwark Sarnaki”, położonych w gminie Sarnaki, pow. Konstantynowskiego, należącej do Klemensa po Józefie Szewczuka, przestrzeni około 4 mrg. gruntu czyli łąki bez zabudowań.

Dobra te mają wieczystą księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Bialskim Sądzie Okręgowym i współwłasność Szewczuka w zastawie, dzierżawie lub we wspólnym z kimśinnym posiadaniu nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego całe dobra obciążone są: pod Nr. 1 skonwertowaną pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w 4^{1/2}% listach zastawnych serji bezterminowej w sumie 11800 rubli i pod Nr. 2 takąż pożyczką w kwocie 2800 rubli, współwłasność zaś dłużnika Szewczuka obciążona jest długami i różnymi obowiązkami hipotecznymi, a mianowicie: pod Nr. 10 długiem 5000 mrg. z kaucją, pod Nr. 14 i 15 kaucjami na 360000 mrg., pod Nr. 19 długiem 3800 zł. z kaucją, pod Nr. 21 długiem 1000 zł. z % i kosztami, pod Nr. 24 długiem 2000 zł. z % i kosztami i pod Nr. 25 długiem 800 zł. % i kosztami.

Licytacja powyższej części dóbr około 4. mrg. na podstawie opisu dokonanego w dniu 23 lipca 1929 roku rozpocznie się od sumy pięciu tysięcy (5000) złotych przyczem zgodnie z art. 1182 u. p. c. może być sprzedana i poniżej szacunku.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 500 zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Białka-Podlaska, dnia 20 marca 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zaspokojenie należności Jolka Rozenbauma, Hersza Gwiazdy i innych odbędzie się sprzedaż publiczna należącej do Szymona po Makarze Pomagruka połowy osady włościańskiej, położonej we wsi Liwki, w gminy Huszlew, pow. Konstantynowskiego, zapisanej w tabeli likwidacyjnej tejże wsi Liwki pod Nr. 6, przestrzeni 17 morgów 148^{1/2} przętów wraz z należąciami do takowej zabudowaniami drewnianymi krytymi słomą i innymi przynależnościami szczegółowo w opisie wymianieniem, a w tej liczbie kieratem, sieczkarnią i wozem.

Nieruchomość ta hipoteki niema i w zastawie, dzierżawie lub we wspólnym z kimśinnym posiadaniu nie znajduje się natomiast obciążona jest alimentami na rzecz Makara i Anny małż. Pomagruków—rodziców dłużnika Szymona Pomagruka.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 21 stycznia 1930 roku, rozpocznie się od sumy dziesięciu tysięcy (10000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 1000 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego oraz zaświadczenie odnośnych władz Administracyjnych, iż mają prawo nabywania gruntów włościańskich.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczonego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Białka-Podlaska, dnia 24 marca 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**



Kursy Kierowców Samochodowych Ludwika Żambellego

w Lublinie, ul. Bernardyńska Nr. 11 Tel. 12-18
przy największych Garażach i Warsztatach Samochodowych
Województwa Lubelskiego

SZKOLA NA

fachowych szoferów-mechaników z praktyką warsztatową od 6 do 8 miesięcy.

Na kursy przyjmowane są panie i panowie. Szybkie i gruntowne nauczanie.

Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych. PISZCIE O PROSPEKTY!

Tamże wykonuje się wszelkie remonty samochodów solidnie i tanio. Garaże, oddzielne boksy do wynajęcia.